



Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny) • Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)
Jarosław Cwiek-Karpowicz • Aleksandra Gawlikowska-Fyk • Artur Gradziuk • Piotr Kościński
Łukasz Kulesa • Roderick Parkes • Patrycja Sasnal • Marcin Terlikowski

Smok przyciąga świat: Chińska (Szanghajaska) Pilotażowa Strefa Wolnego Handlu i szanse polskiego biznesu

Damian Wnukowski

Utworzenie w ubiegłym roku Chińskiej (Szanghajskiej) Pilotażowej Strefy Wolnego Handlu (China [Shanghai] Pilot Free Trade Zone – CSP FTZ) jest uznawane za jeden z głównych elementów reform rynkowych wprowadzanych przez nowe chińskie władze. W Strefie zostaną przetestowane rozwiązania mające w większym stopniu otworzyć chińską gospodarkę na świat oraz przyczynić się do zmiany proeksportowego modelu ekonomicznego kraju i przestawienia na konsumpcję wewnętrzną. Polskie firmy, szczególnie z branży spożywczej i dóbr luksusowych, jak również polski rząd powinni uważnie śledzić rozwój Strefy, która nie tylko może mieć atrakcyjne propozycje biznesowe, lecz także być probierzem zmian w chińskiej gospodarce w najbliższych latach.

CSP FTZ jest jedną z najambitniejszych chińskich inicjatyw gospodarczych w ostatnich latach. Projekt, otwierający nowy etap reform rynkowych, opiera się na pozytywnych doświadczeniach specjalnych stref ekonomicznych (SSE) tworzonych w Chinach od lat 80. ubiegłego wieku, m.in. w Shenzhen, Zhuhai czy Xiamen. Sukces SSE w postaci wdrożenia elementów gospodarki rynkowej, zwiększenia efektywności administracji i przyspieszenia tempa wzrostu gospodarczego skłonił chińskich decydentów do przeniesienia najbardziej korzystnych rozwiązań, np. ulg podatkowych dla inwestorów zagranicznych, w inne części kraju.

CSP FTZ może odegrać podobną rolę, jak w przeszłości SSE, przyczyniając się do budowy bardziej otwartej gospodarki, znoszącej bariery administracyjne, i stając się wzorcem dla przyszłych reform w całym kraju. Zamierzenie to zostało wyrażone m.in. przez umieszczenie w oficjalnej nazwie Strefy przymiotnika „chińska”. Wizyta prezydenta Xi Jinpinga w maju br., podczas której nazwał on Strefę „ważnym krokiem na drodze chińskich reform”, zdaje się potwierdzać tę opinię. CSP FTZ może być też postrzegana jako część strategii mającej na celu zrównoważenie negocjowanych obecnie międzynarodowych porozumień handlowych nieobejmujących Chin, w tym głównie Partnerstwa Transpacyficznego¹.

Nowa generacja SSE. Strefa w Szanghaju obejmuje 29 km² i składa się z czterech istniejących wcześniej mniejszych obszarów: Waigaoqiao Free Trade Zone, Waigaoqiao Bonded Logistics Park, Yangshan Free Trade Port Area oraz Pudong Airport Free Trade Zone. Decyzja o ustanowieniu nowej specjalnej strefy w Szanghaju była oparta na potencjale miasta – centrum finansowego Azji Wschodniej, jego nadmorskim położeniu, rozwiniętej infrastrukturze oraz bogatej historii kontaktów ze światem.

CSP FTZ różni się od wcześniejszych SSE, gdyż koncentruje się przede wszystkim na ułatwieniach w sektorze usług, a nie przemysłu. Choć zakres zmian jest mniejszy niż w przeszłości (nie obejmuje np. znaczących preferencji podatkowych), w niektórych dziedzinach są one daleko idące.

Po pierwsze, zapowiedziano szeroko zakrojone reformy sektora finansowego – przede wszystkim zmiany w zakresie internacjonalizacji i wymienialności chińskiej waluty. Reformy powinny przyciągnąć zagranicznych inwestorów, gdyż ułatwią

¹ D. Wnukowski, *Negocjacje dotyczące Partnerstwa Transpacyficznego: wnioski dla rozmów o TTIP*, „PISM Biuletyn” z 2 października 2013 r., www.pism.pl/publikacje/biuletyn/nr-101-1077.

realizację transakcji finansowych, a tym samym lokowanie regionalnych biur w Szanghaju. W Strefie ma również zostać wypróbowane przyjęcie rynkowych stóp procentowych dla depozytów w obcych walutach. Działania te mogą przyciągnąć międzynarodowe instytucje finansowe do Chin i zacieśnić powiązania Szanghaju ze światowym systemem finansowym.

Po drugie, mają zostać wprowadzone ułatwienia celne. Podstawową zmianą jest zastąpienie systemu tzw. pierwszej granicy, opierającego się na konieczności posiadania zezwoleń na eksport dóbr przed ich sprowadzeniem do Chin, systemem tzw. drugiej granicy, który zakłada większą kontrolę towarów już po ich dotarciu do Strefy. Powinno to zredukować koszty po stronie eksporterów i zwiększyć wymianę handlową, a tym samym przyczynić się do stworzenia w Szanghaju kluczowego centrum logistycznego w regionie.

Po trzecie, uproszczono prawo i procedury administracyjne. Po raz pierwszy aktywność biznesowa jest możliwa we wszystkich obszarach, z wyjątkiem wymienionych na tzw. liście negatywnej – obejmującej m.in. górnictwo, rolnictwo, czy też dostawy gazu i wody. Działalność w branżach, które znalazły się na liście, wciąż jest silnie ograniczona, np. przez konieczność uzyskania licznych zezwoleń. Lista ta powinna być jednak w przyszłości stopniowo skracana, jak to się stało pod koniec czerwca br., gdy zmniejszono liczbę dziedzin objętych restrykcjami ze 190 do 139. W bardziej otwartych sektorach – bankowości czy usługach profesjonalnych – działalność została uproszczona, także dzięki możliwości uzyskiwania zezwoleń po jej rozpoczęciu czy zastąpieniu kontroli firm rocznymi raportami. Władze lokalne zostały ponadto zobligowane do równego traktowania firm chińskich i zagranicznych, co dotychczas stanowiło poważną przeszkodę w prowadzeniu biznesu dla firm z UE czy USA. Ułatwienia dotyczą również rejestracji podmiotów gospodarczych, która została skrócona z miesiąca do zaledwie kilku dni po stworzeniu tzw. jednego okienka. Co ważne, w wybranych sektorach możliwe jest założenie przedsiębiorstwa wyłącznie z kapitałem obcym zamiast spółki joint venture z lokalnymi partnerami. Strefa ma jednocześnie sprawdzić sprawność chińskiej administracji we wdrażaniu reform.

Zmiany są jednak wprowadzane stopniowo i w stosunkowo wolnym tempie, co przekłada się niekorzystnie na ich ocenę wśród przedsiębiorców. Ponadto są oni zaniepokojeni nieefektywnością niektórych przyjętych już regulacji, które, jak pozwolenie dla zagranicznych banków na transfer środków za granicę, w praktyce na razie nie funkcjonują. Powodów ostrożnego działania chińskich władz można doszukiwać się w znaczeniu Strefy dla chińskiej polityki wewnętrznej. Odzwierciedlają to rozbieżności stanowisk w łonie KPCh w sprawie przyszłego kształtu Strefy, który nie zagrażałby stabilności chińskiej gospodarki oraz władzy partii. Przedstawiciele biznesu wyrażają również obawy o zdolność władz lokalnych do zapewnienia stabilnego otoczenia prawnego.

Szanse dla polskiego biznesu. Do końca maja br. ponad 16 tys. firm zarejestrowało się w CSP FTZ, jednak tylko ok. 1,2 tys. z nich stanowiły firmy zagraniczne. Strefa jest traktowana przez chińskie firmy jako środek do rozpoczęcia działalności na szerszą skalę i zdobycia doświadczenia w realiach gospodarki rynkowej. Jednakże firmy zagraniczne, w tym polskie, mogą skorzystać na zmianach wprowadzanych w Szanghaju, aby rozpocząć działalność w Państwie Środka lub zwiększyć swoją obecność na lokalnym rynku.

Z perspektywy polskiego biznesu najważniejsze wydają się uproszczenia celne. Mogą one zachęcić polskich przedsiębiorców do rozpoczęcia lub zwiększenia eksportu na rynek chiński dzięki niższym kosztom i mniej skomplikowanym procedurom. Zwłaszcza eksport produktów spożywczych, w tym mięsa, miodu czy produktów mlecznych, może okazać się atrakcyjny ze względu na możliwość dopełnienia wszystkich formalności celnych i sanitarnych w jednym urzędzie. Również sprzedaż dóbr konsumpcyjnych, jak kosmetyki czy meble, oraz dóbr luksusowych, np. biżuterii z bursztynu, może być ułatwiona dzięki elastycznej rejestracji oraz dostępowi do licznych centrów wystawienniczych i handlowych. Polscy przedsiębiorcy mogą również starać się o zagospodarowanie atrakcyjnych nisz na rynku usług profesjonalnych – prawnych, konsultingowych czy szkoleniowych. Szanse na sukces komercyjny pojawiają się też w branży usług medycznych, gdzie powstała możliwość tworzenia firm i placówek w pełni opartych na kapitale zagranicznym. Firmy specjalizujące się w logistyce i transporcie morskim, doświadczone w działalności na rynkach zagranicznych, również mogą liczyć na zainteresowanie strony chińskiej. Ponadto CSP FTZ może być dogodnym miejscem dla regionalnych biur polskich firm, które planują rozszerzenie działalności w Azji Wschodniej.

Wnioski i rekomendacje. W miarę zwiększania się znaczenia Chin w polskim eksporcie (wzrost o 50% w I kw. 2014 r. w stosunku do tego samego okresu w 2013 r.), baczniejszą uwagę trzeba zwrócić na zmieniający się klimat biznesowy za Wielkim Murem. Przydatna dla podejmowania długofalowych decyzji biznesowych będzie obserwacja rozwoju Strefy w Szanghaju jako zapowiedzi zmian w kraju. Co więcej, szybka rejestracja w CSP FTZ może ułatwić wejście na cały rynek chiński w przyszłości. Działalność w Strefie rozpoczęła np. duża polska grupa biznesowa, aktywna m.in. w branży kosmetycznej i jubilerskiej. Aby zachęcić inne przedsiębiorstwa, ważne będzie prowadzenie intensywnej promocji polskiego biznesu oraz marki POLSKA w nowo powstałej Strefie.

Polski rząd, zwłaszcza ministerstwa Spraw Zagranicznych i Gospodarki oraz agencje promujące polski biznes za granicą, w tym Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych (PAIiZ), powinny szeroko rozpowszechnić wśród przedsiębiorców – m.in. w ramach programu „GoChina” czy przez izby gospodarcze – informacje o zmianach w CSP FTZ. Ponadto praktyczne wsparcie, chociażby w poszukiwaniu wiarygodnych lokalnych partnerów, udzielane firmom przez Wydział Promocji Handlu i Inwestycji (WPHI) w Szanghaju oraz Wydział Ekonomiczny ambasady w Pekinie, można zwiększyć także dzięki rekrutacji profesjonalnych pracowników. Warto, by krajowy system informacyjny dla eksporterów, w tym sieć Centrów Obsługi Inwestorów i Eksporterów (COIE), dysponował informacjami o sytuacji w Strefie. Istotnym elementem wzmocnienia aktywności polskiego biznesu mogą być częstsze wizyty polityczne przedstawicieli wysokiego i średniego szczebla. Polskie firmy powinny także częściej kontaktować się z administracją w celu monitorowania zmian i poszukiwania okazji biznesowych w CSP FTZ, czemu służyć mogłyby specjalne organizowane spotkania.